

Biopaliwa w koalicji

09.02.2007.

09.02.2007 - Albo ministerstwo finansów wycofa się z decyzji w sprawie obniżenia ulg akcyzowych na biopaliwa, albo koalicja rządowa czekać duże kłopoty – grozi Andrzej Lepper. Jak wyjść z tego konfliktu? Gotowe rozwiązanie proponują przedsiębiorcy z branży biopaliwowej.

Gdy w zeszłym roku uchwalono ustawę o biopaliwach wydawało się, że sprawa po kilku latach została wreszcie załatwiona. Nadziej prysł, gdy w grudniu ministerstwo finansów powołało się na unijne przepisy obniżające ulgi na produkcję biopaliw. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Tadeusz Zakrzewski z Krajowej Izby Biopaliw: wszystkie firmy, które produkowały biokomponenty, zaprzestają produkcji od stycznia 2007 roku.

„Na łodzi” zostali także rolnicy, którzy szykowali się do wytwarzania biopaliw na własne potrzeby. Całej branży grozi teraz upadek zanim na dobre rozpocznie się działość. Andrzej Lepper żąda zmiany decyzji resortu finansów: ta sprawa, proszę ją traktować poważnie, może doprowadzić do konfliktu bardzo ostrego w koalicji.

Andrzej Lepper rozmawia już w tej sprawie z premierem Jarosławem Kaczyńskim i oczekuje, że szef rządu rozstrzygnie konflikt między nim a Zygmunt Gilowskim. Jak wyjść z tego patu? Krajowa Izba Biopaliw proponuje, aby obniżyć inne podatki. Przede wszystkim zwolnić lub wprowadzić zerową stawkę podatku VAT na samoistne biopaliwa, a stawkę VAT na estry obniżyć z 22 do 7%. Jeżeli do tego znieść tzw. opłat paliwową to produkcja paliw z dodatkami rolinnymi stanie się opłacalna. Będzie one także konkurencyjne na rynku. Zdaniem Tadeusza Zakrzewskiego z Krajowej Izby Biopaliw, wówczas osiągniemy cenę detaliczną o 30 groszy niższą od oleju napędowego.

Od 1 stycznia 2008 roku w Polsce wejdzie obowiązek dodawania określonej ilości biokomponentów do paliw.

Witold Katner/TVP Informacje Rolnicze